

Rozwody, separacje i co z nich wynika.

ALIMENTACJA WSPÓŁMAŁŻONKA

Alimentacja współmałżonka to jedno ze znaczniejszych zobowiązań towarzyszących rozpadowi związku, zarówno małżeńskiego jak i nieformalnego. Towarzyszy mu wiele niejasności, nieporozumień a nawet mitów.

Na początku swojego istnienia koncept alimentów był zdecydowanie jednokierunkowy i zakorzeniony w filozofii małżeństwa, u źródeł której mąż miał obowiązek utrzymywania swojej żony na poziomie życiowym określonym przez pozycję społeczną danej pary. Jeżeli małżeństwo rozpadło się z winy męża, to jego zobowiązanie finansowe nie wygasło tylko dlatego, że w taki czy inny sposób rozbił swoje małżeństwo i „niewinnej” żonie należała się „pensja na życie”.

Biorąc pod uwagę zmiany, jakie nastąpiły od tamtych czasów, taki model alimentacji nie ma miejsca w nowoczesnym świecie, w którym rozwody udzielane są bez orzekania winy, majątek pary dzieli się na pół i większość kobiet pracuje.

Przez krótki czas (mniej więcej od 1987 do 1992 roku) sądy kanadyjskie wierzyły, że osiągnięte zostało pełne równouprawnienie kobiet i alimentacja nie jest już potrzebna albo potrzebna jest w bardzo ograniczonym wymiarze. Obowiązywała filozofia „*clean break*”, która zakładała możliwość szybkiego rozstania pary bez znacznych zobowiązań finansowych. Skutkiem filozofii „*clean break*” alimentacja współmałżonka (a w zasadzie należałoby otwarcie powiedzieć, że współmałżonki), jeżeli w ogóle miała miejsce, to była krótkotrwała i niewysoka.

Na początku lat dziewięćdziesiątych ustawodawcy i sędziowie zauważyli, że pomimo olbrzymich zmian w sytuacji ekonomicznej kobiet, daleko jeszcze do prawdziwej równości w tym względzie. Statystycznie rzecz biorąc, zarobki kobiet były (i są nadal) niższe niż mężczyzn i kobiety z reguły przejmują na siebie większość obowiązków związanych z opieką nad dziećmi, co ma olbrzymi wpływ na ich życie zawodowe.

Sądy uznały, że alimentacja ma za zadanie kompensowanie tych różnic. Wysokość przyznawanych alimentów znacznie wzrosła, a okres na który je przyznawano, wydłużył się. W przypadku wieloletnich związków małżeńskich alimentacja trwająca do końca życia, nie jest niczym niezwykłym.

Mało tego, w późnych latach dziewięćdziesiątych, sądy uznały, że sam fakt, iż jedno z małżonków potrzebuje pomocy finansowej, na przykład ze względu na chorobę, jest wystarczającym powodem do przyznania alimentów.

Obecnie alimentowanie współmałżonka to jedno z bardziej znaczących zobowiązań powstałych po rozpadzie stałych związków, zarówno małżeńskich jak i nieformalnych. Istniejące prawo stanowi, że przy ustalaniu wysokości płaconych alimentów i długości trwania zobowiązania alimentacyjnego, sądy powinny brać pod uwagę następujące czynniki:

1. Czas przez jaki małżonkowie lub partnerzy zamieszkiwali razem (liczy się również czas wspólnego zamieszkania przed ślubem i czas mieszkania razem w związku nieformalnym);
2. Role, jakie spełniali małżonkowie w czasie trwania związku;
3. Umowy zawarte przez małżonków odnośnie alimentacji lub wydane decyzje sądowe.

Z ustawowego punktu widzenia alimentacja ma na celu:

1. Identyfikację i wyrównanie ekonomicznych konsekwencji związku i jego rozpadu. Jeżeli w związku jedna osoba pełniła funkcję pomocniczą, aby umożliwić drugiej robienie kariery lub rozwijanie biznesu, to osoba ta musi uzyskać kompensatę za swój wysiłek, w postaci udziału w przyszłych zarobkach ekonomicznie silniejszego partnera.
2. Skompensowanie ekonomicznych konsekwencji wpływających z opieki nad dziećmi. Matka, która nie pracowała albo pracowała mniej, aby zająć się dziećmi, ma prawo być za to wynagrodzona.
3. Niesienie ulgi w trudnej sytuacji spowodowanej rozpadem związku. Zakłada się, że jest drastycznie niesprawiedliwe, aby stopy życiowe rozwiedzionych małżonków znacznie się różniły.
4. W miarę możliwości zachęcanie małżonków do osiągnięcia niezależności finansowej. Od „słabszego ekonomicznie” małżonka oczekuje się, że znajdzie zatrudnienie, ale sądy nie mają trudności z uznaniem, że w wielu sytuacjach może się to nigdy nie zdarzyć. Na przykład, jakie są szanse, że żona która nie pracowała przez 35 lat małżeństwa i która rozstała się z mężem w wieku lat 60, znajdzie dobrą pracę?

Dla jasności warto wspomnieć, że ani akty prawne, ani decyzje sądowe nie stwierdzają, że alimenty z definicji płacone są żonie.

Spousal Support Advisory Guidelines (SSAG)

Przez wiele lat ustalanie wysokości alimentów i tego, jak długo mają być płacone, zależało w dużej mierze od sędziego podejmującego decyzję. Jako wytycznych używano budżetów obu małżonków i założenia, że ich standardy życia po rozpadzie związku nie powinny się bardzo różnić od siebie, powinny w miarę możliwości odzwierciedlać standard życia przed rozstaniem, jednocześnie biorąc pod uwagę, że gdy za ten sam dochód utrzymuje się dwa domy zamiast jednego, to standard życia obu domów z konieczności się obniża. Prawnicy narzekali na problemy z udzielaniem konkretnych rad swoim klientom, wobec czego wiele osób, którym należały się alimenty, nie występowało o nie ze względu na niepewność i niedoinformowanie.

W odpowiedzi na te dylematy, w 2005 roku wprowadzono *Spousal Support Advisory Guidelines (SSAG)*, których celem jest uproszczenie kwestii alimentacji współmałżonka.

Słowo „*advisory*” ma na celu zaznaczenie, że przestrzeganie SSAG nie jest nakazane prawem. Służą głównie niesieniu pomocy w ustalaniu zakresu wysokości alimentów i czasu ich płacenia. Pomimo swojego niewiążącego charakteru, *Guidelines* zostały zaakceptowane przez sądy jako obowiązujące i sytuacje, w których się ich nie stosuje, są bardzo nieliczne.

Zadaniem *Guidelines* jest ustalenie wysokości alimentów i czasu trwania zobowiązania alimentacyjnego. *Guidelines* oparte są o koncepcję „podziału dochodów” według określonej formuły. Formuła ta jest inna w związkach posiadających dzieci i w związkach nie posiadających dzieci. Jeżeli para ma dzieci, ale są one dorosłe i finansowo niezależne, to traktuje się ją jako parę bez dzieci. Wynikiem formuły nie są konkretne cyfry odzwierciedlające wysokość alimentów, ale „zakres” mówiący, że osoba z niższymi zarobkami powinna otrzymywać alimenty wysokości „od - do” przez okres czasu „od - do”.

W przypadku par nie posiadających dzieci formuła jest stosunkowo prosta. Mniej zarabiający małżonek ma prawo do alimentów w wysokości od 1.5 do 2% różnicy między dochodami małżonków, za każdy rok trwania związku. Przy obliczaniu wysokości alimentów bierze się oczywiście pod uwagę podatki płacone przez obie strony.

Na przykład, wyobraźmy sobie państwa A, którzy rozwodzą się po 10 latach trwania związku i nie mają dzieci. Pan A zarabia 100 tysięcy rocznie, a pani A 50. W takiej sytuacji pani A należą się alimenty w wysokości pomiędzy 625 do 833 dolarów miesięcznie. Jako że *Guidelines* zakładają, że pani A należy się od pół roku do roku alimentacji za każdy rok trwania związku, a więc pani A ma prawo do alimentacji przez 5 do 10 lat.

Zakresy bywają dość szerokie i to, w jakiej dokładnie wysokości powinny być otrzymywane alimenty, zależy od wielu czynników oraz jest przedmiotem dyskusji pomiędzy stronami i ich prawnikami.

Oto kilka innych scenariuszy, w których wyliczyłam zakres alimentacji współmałżonka w sytuacji, gdy para nie ma dzieci.

Pan B zarabia 50 tysięcy rocznie, pani B nie pracuje. Pani B należy się pomiędzy 625 dolarów miesięcznie do 833 (różnica w dochodach jest 50 tysięcy dolarów, tak ja w przypadku państwa A).

Pan C zarabia 80 tysięcy rocznie, pani C zarabia 35 tys. Pani B należy się od 562 do 750 dolarów miesięcznie

Pan D zarabia 65 tysięcy rocznie, pani D zarabia 40 tys. Pani D należy się od 312 do 417 dolarów miesięcznie

Pan E zarabia 120 tysięcy dolarów, pani E zarabia 45 tys. Pani E przysługuje od 738 do 1504 dolarów miesięcznie.

Jeżeli para ma dzieci, to kalkulacja staje się dużo bardziej skomplikowana, albowiem uwzględnić musi ona nie tylko podatki, ale również koszty utrzymania dzieci. Oto kilka przykładów. Wszystkie przykłady zakładają, że po rozstaniu dzieci będą mieszkać z matką, ale *Guidelines* zawierają także formułę pozwalającą na wyliczenie wysokości alimentów płaconych małżonkowi mniej zarabiającemu przez małżonka lepiej zarabiającego, z którym dzieci mieszkają.

Państwo F. rozstają się po dwudziestoletnim związku. Mają dwoje dzieci w wieku lat 10 i 12. Dzieci mieszkają z Panią F. Pan F zarabia 100 tysięcy dolarów rocznie, Pani F 35 tys.

Pan F zobowiązany jest do płacenia 1404 dolarów miesięcznie alimentów na dzieci. Ponadto, pan F może się spodziewać, że będzie musiał płacić alimenty pani F w wysokości od 453 do 1504 dolarów miesięcznie.

Pan G zarabia 50 tysięcy rocznie, pani G nie pracuje, mają jedno dziecko: alimenty na dziecko 462, alimenty na panią G od 916 do 1161 dolarów miesięcznie. W tym samym scenariuszu, przy dwojce dzieci alimenty na dzieci 753, na panią G od 518 do 760.

Pan H zarabia 80 tysięcy rocznie, pani H zarabia 35 tys., mają dwoje dzieci: alimenty na dzieci 1159, na panią H od zera do 604 dolarów miesięcznie. W tym samym scenariuszu, przy jednym dziecku alimenty na dziecko 719, na panią H od 328 do 952.

Pan I zarabia 65 tysięcy rocznie, pani I zarabia 40 tys, mają jedno dziecko: alimenty na dziecko 601, na panią I od zera do 273 dolarów. W tym samym scenariuszu, przy dwojce dzieci alimenty na dzieci 972. Nie ma alimentów dla pani I.

Pan J zarabia 120 tysięcy dolarów, pani J zarabia 45 tys., mają dwoje dzieci: alimenty na dzieci 1644, na panią J od 738 do 1504. W tym samym scenariuszu, przy trójce dzieci, alimenty na dzieci 2135, na panią J od 328 do 1169.

Jak długo może trwać zobowiązanie alimentacyjne dla współmałżonka ?

Jak wspominałam wcześniej, jeżeli rozstaje się para bez dzieci, *Guidelines* zakładają, że alimenty będą płacone od pół roku do roku za każdy rok trwania związku. Czyli po dwunastoletnim związku, alimenty na współmałżonka będą płacone od 6 do 12 lat.

Jeżeli rozchodzi się para, która ma dzieci, to sądy z reguły przyznają alimenty na czas nieokreślony (*indefinite*). Nieokreślony niekoniecznie musi znaczyć na zawsze, choć w przypadku długotrwałych związków często tak bywa. Z reguły wysokość alimentacji ulega zmianie, gdy zmieniają się okoliczności małżonków. Jeżeli para ma dzieci, *Guidelines* używają dwóch modeli ustalania czasu trwania obowiązku alimentacyjnego:

W oparciu o czas trwania związku (formuła jest taka sama jak dla par bezdzietnych).

W oparciu o wiek dzieci (dla par rozstających się po krótkich związkach). Ta formuła zakłada, że najwcześniej obowiązek alimentacyjny ustaje, gdy najmłodsze dziecko idzie do szkoły, a najdłużej trwa do czasu skończenia przez najmłodsze dziecko szkoły średniej.

Ponadto obowiązuje tak zwana „reguła 65”, która stanowi, że jeżeli suma długości trwania związku i wieku osoby otrzymującej alimenty wynosi lub przewyższa 65 lat, to

alimenty przyznawane są na nieokreślony okres czasu, co w praktyce często znaczy na zawsze.

Alimenty na współmałżonka i podatki.

Generalnie rzecz biorąc, na potrzeby rozliczenia podatkowego, alimenty na współmałżonka odliczane są od dochodu osoby, która je płaci i doliczane są do dochodu osoby, która je otrzymuje.

Jeżeli pan K zarabia rocznie 100 tysięcy dolarów a pani K 45 tys. i jeżeli pan K płaci pani K 1000 dolarów miesięcznie alimentów (12 tysięcy rocznie), to pan K zapłaci income tax od 88 tysięcy dolarów, a pani K od 57. Przypominam, że alimenty na dzieci nie są traktowane w taki sam sposób i jeżeli państwo K mają jedno dziecko, to pan K płaci na nie 877 dolarów miesięcznie, których nie odlicza się od jego dochodu.

Zdarza się, że zamiast comiesięcznych alimentów, rozchodzące się pary zawierają porozumienie, które pozwala jednemu z małżonków na zapłacenie jednorazowej sumy, która zwalnia go lub ją z przyszłego obowiązku alimentacyjnego. W takiej sytuacji, sumy tej (zwanej *lump sum payment*) nie odlicza się od dochodu osoby płacącej alimenty i nie dolicza się do dochodu osoby, która ją otrzymała.

Alimentacja współmałżonka i nowe związki.

Co się dzieje, gdy osoba otrzymująca alimenty wstępuje w nowy związek małżeński lub nieformalny? Rozpowszechniony mit głosi, że automatycznie traci ona (lub on) prawo do alimentacji. Opinia ta nie jest prawdziwa. W praktyce, utworzenie nowego związku traktuje się jak powstanie nowych okoliczności, które mogą, ale nie muszą, pociągać za sobą zmianę wysokości alimentów. Założyć należy, że jeżeli stopa życiowa w nowym związku nie wzrosła drastycznie, to zmiana przysługującej alimentacji może być niewielka albo żadna.

Wprawdzie wprowadzenie *Guidelines* w znacznym stopniu uprościło kwestie związane z alimentacją współmałżonka, temat ten jest nadal niezwykle skomplikowany. Ponadto kalkulacje niezbędne do uzyskania zakresu wysokości alimentów w oparciu o dochody małżonków nie są możliwe do wykonania bez odpowiedniego programu komputerowego. Dlatego małżonkowie lub partnerzy negocjujący tę kwestię bez porady prawnej, narażają się na to, że zgodzą się na otrzymywanie alimentów dużo niższych od tych, które im się należą lub na płacenie alimentów dużo wyższych od tych, które powinni płacić.

Monika J. Curyk
Barrister & Solicitor
289.232.6166
Mississauga, Ontario, Kanada

Treść niniejszego artykułu w żadnym wypadku nie powinna być traktowana jako porada prawna. Celem artykułu jest wyłącznie udzielenie ogólnych informacji.